

→ w numerze:

Narody ZSRR uczynią wszystko dla utrwalenia pokoju na świecie — Plenarna sesja Rady Dziecięcego Komitetu Obrońców Pokoju — str. 2.

Z czym Białostocka jedzie na Ogólnopolskie Dożynki w Szczecinie — str. 3.

Bohater polskiej młodzieży — str. 3.

Naród wietnamski zdobywa wolność — str. 6.

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 209 (623)

Białystok, środa 2 września 1953 r.

A Cena 20 gr

WRZESIEŃ — MIESIĄC BUDOWY WARSZAWY

## Z każdym dniem rośnie nasza stolica — socjalistyczna Warszawa

W ciągu 9 lat zapewniono w stolicy mieszkania dla 900 tys. mieszkańców, oddano społeczeństwu dziesiątki nowych szkół, żłobków, przedszkoli i ośrodków kultury

WARSZAWA. — Rozpoczyna się Miesiąc Budowy Warszawy. Rozpoczyna go nasza stolica, wzbogacona o nowe, zrealizowane w ciągu minionego roku, założenia urbanistyczne i architektoniczne, wzbogacona o czarujący swym odrodzonym pięknem trakt staryj Warszawy, o dzieła sztuki nowych bloków MDM-u, Muranowa i innych osiedli, o nowe gmachy szkół, żłobków, domów kultury — wzbogacona o chlubne efekty uzyskane w minionym okresie ofiarnością i pracą całego narodu.

W ciągu niespełna 9 lat zdołaliśmy zapewnić w Warszawie mieszkania dla ponad 900 tysięcy ludności. Liczba izb w porównaniu z 1945 r. zwiększyła się dwu i pół-krotnie, przez oddanie do użytku ponad 260 tysięcy nowych i odbudowanych izb. Odpowiada to miastu takiemu, jak przedwojenna Łódź, tylko bez jej nieskanalizowanych przedmieść, bez jej drewnianych, walących się ruder.

Nowa treść naszego budownictwa znajduje również wyraz w budownictwie przemysłowym. Nowe fabryki Warszawy — FSO, WZPO i inne, jak również odbudowane i rozbudowywane stare zakłady mają doskonałe warunki pracy, pełno w nich powietrza i światła. Człowieka w jego

ciężkiej pracy coraz częściej wyręcza precyzyjna maszyna. Poprawa warunków mieszkaniowych i warunków pracy łączy się nierozdzielnie z systematycznym poprawianiem warunków zdrowotnych, z rozwojem oświaty i kultury.

Szpital stolicy dysponuje obecnie 7 tysiącami łóżek, wobec 700 w roku 1945. Szeroki rozwój lecznictwa został zapewniony przez uruchomienie 283 przychodni lecznictwa otwartego oraz 849 poradni. W wyniku ogólnej, stale wzrastającej poprawy warunków bytowych ludności oraz szerokiej akcji lecznictwa, przyrost naturalny w Warszawie wynosi 16 osób na tysiąc, tj.

5,5 razy więcej, niż przed wojną.

Pięć wyższych uczelni czynnych było przed wojną w stolicy; dziś jest ich 16. W ponad 20 domach akademickich znalazło pomieszczenie 8 i pół tysiąca studentów, tj. blisko o 3 tysiące więcej niż w roku 1938 mieściły wszystkie domy akademickie na terenie kraju.

Wola, praca i ofiarnością całego społeczeństwa, wprost w oczach rośnie nowa Warszawa, stając się pięknym nawiązaniem nowoczesnym miastem-dumą i chlubą narodu — miastem godnym miana stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Depesze z okazji Święta Narodowego Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

Do towarzysza Ho Szimina Prezydenta Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Z okazji 8-mej rocznicy proklamowania Wietnamskiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie, w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zdrowia i dalszej owocnej pracy dla zwycięstwa narodu wietnamskiego i sprawy pokoju.

Naród polski żywi głębokie uczucia sympatii i solidarności dla Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i widzi w niej ostoję wolności i niezawisłości całego narodu wietnamskiego.

Aleksander Zawadzki  
Przewodniczący Rady Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

Do towarzysza Ho Szimina Prezydenta Republiki i Prezesa Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

W dniu Święta Narodowego Wietnamskiej Republiki Demokratycznej proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy braterskiej solidarności narodu polskiego dla bohaterskiego narodu wietnamskiego w jego sprawiedliwej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Walce tej towarzyszą najgorętsze uczucia całego światowego obozu wolności i pokoju.

W imieniu rządu i narodu polskiego przesyłam narodowi i rządowi wietnamskiemu, jak również Wam obojściu, najserdeczniejsze życzenia dalszych pomysłnych osiągnięć w wysiłkach narodu wietnamskiego zmierzających do umocnienia i zjednoczenia swego wolnego i niezawisłego, demokratycznego państwa.

Bolesław Bierut  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

Depeszę o podobnej treści wystosował minister Spraw Zagranicznych PRL Stanisław Skrzyszewski do ministra Spraw Zagranicznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Hoang Hing-giama.

W dzisiejszym numerze sprawozdanie z obrad KONGRESU STUDENTÓW

zamieszczamy na stronie 2

Rozpoczął się nowy rok szkolny



## Na dożynkach w Szczecinie licznie reprezentowana będzie wieś białostocka

183 delegatów na Zjazd — 1900-osobowa grupa chłopów na uroczystości dożynkowe

Na tegorocznych ogólnopolskich uroczystościach dożynkowych oraz Krajowym Zjeździe Przemysłowców Chłopów w Szczecinie, licznie reprezentowana będzie wieś białostocka. Delegaci nasi, to naprawdę przodujący ludzie Białostocki, wybrani przez ogół chłopów na specjalnych zebraniach gromadzkich. Wielu z nich nagrodzonych zostało przez państwo za wybitne osiągnięcia w hodowli, produkcji rolnej i szczególnie ofiarnej pracy politycznej — uświadamiającej złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi, wysokimi premiami pieniężnymi i dyplomami uznania.

Wśród 183 delegatów Białostockich na Krajowy Zjazd Przemysłowców Chłopów (który obradować będzie w dniu 5 bm.), mamy zarówno przodujących spółdzielców, jak też traktorzystów, brygadzystów i robotników PGR i przodujących POM-owców. Większość jednak stanowią przodujący chłopcy indywidualni. M. in. delegatem wsi białostockiej jest Jan Delurski z gromady Galiwiec pow. Gołdap, który przedterminowo wykonał wszystkie swe obowiązki względem państwa, 3-hektarowy chłop z Rajgrodu, Franciszek Piliszewski — wzorowy hodowca trzody chlewnej i owiec, ofiarny działacz społeczny. Wieś łomżyńska reprezentuje Bronisława Grabowską z gromady Kołaki — radną PRN i przewodniczącą Gminnej Rady Kobiecej. Delegat z pow. sokólskiego jest

stockiej jest Jan Delurski z gromady Galiwiec pow. Gołdap, który przedterminowo wykonał wszystkie swe obowiązki względem państwa, 3-hektarowy chłop z Rajgrodu, Franciszek Piliszewski — wzorowy hodowca trzody chlewnej i owiec, ofiarny działacz społeczny. Wieś łomżyńska reprezentuje Bronisława Grabowską z gromady Kołaki — radną PRN i przewodniczącą Gminnej Rady Kobiecej. Delegat z pow. sokólskiego jest

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Pierwszy w Polsce występ chińskiego Zespołu Pieśni i Tańca

WARSZAWA. — W dniu 31 sierpnia r. w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Państwowej Opery Warszawskiej, wystąpił 140-osobowy zespół pieśni i tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

Na występ przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rządu oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych. Obecny był

ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Tseng Yung-chuan.

Na niezwykle bogaty program występów zespołu złożyły się pieśni i tańce ludowe oraz fragmenty z klasycznych oper chińskich.

Rozentuzjuszowana publiczność dążyła poszczególnym numerom długo nie milknącymi oklaskami.

## Zwiedzamy WYSTAWY ROLNICZE



Te piękne buraki (Ekendorfy) przybyły na Wystawę ze Sp. Prod. Siedlińska. Oplekuje się nimi na obszarze 3 ha brygadziśka Maria Walento — przodownica pracy. Dzięki starannej opiece i racjonalnie uprawianej w spółdzielni glebie, Maria Walento uzyskała buraki o średniej wadze 7-8 kg. Na zdjęciu: u dołu dla porównania wielkości pudełko papierosów „Poznańskich” (Fot. „Gazeta” G. Dubowski)

## Silne zaostrezenie stosunków między Włochami a Jugosławią

RZYM. — Stosunki włosko-jugosłowiańskie uległy w ostatnich dniach silnemu zaostrezeniu w związku ze sprawą Wolnego Miasta Triestu. Rozpowszechniane są wiadomości o podjęciu przez obie strony przygotowań wojennych.

Prasa włoska opublikowała wiadomość podaną przez jugosłowiańską agencję „Jugo-

press” o manewrach armii jugosłowiańskiej. Prasa włoska uważa, iż wiadomość ta ma „wyraźnie oficjalny charakter”. Agencja jugosłowiańska dała do zrozumienia — pisze jeden z dzienników włoskich — że Jugosławię zamierza oficjalnie przyłączyć do swego terytorium

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Siejemy oziminy

Jest godzina 6 rano. Na placu, przed budynkiem administracyjnym PGR Imionki w powiecie oleckim zebrali się cała załoga.

— Dziś rozpoczynamy jesienią kampanię siewną — mówi brygadziśta polowy Adolf Matukin. — Naszym obowiązkiem jest dokończyć wszelkich starań aby tegoroczne siewy ozimin zostały wykonane szybko, sprawnie i przed terminem. W naszym gospodarstwie nie stoi na przeszkodzie aby tegoroczne siewy wykonać przed terminem. Mamy wszystko gotowe...

— Jak to gotowe? — pyta traktorzysta Wiktor Janczuk — a te 40 ha na odłogach?

— Tak, ale te 40 ha to zaozremy w ciągu 4 dni, a siły pociągowej mamy tyle, że mo-

żemy siać i orać. Zanim zasiejemy to, co już zaorane — i tamte pole będzie gotowe. Z siewem nie możemy zwlekać.

— Jeżeli tak, to zaczynamy — zgodził się Janczuk.

Po krótkiej roboczej naradzie i po otrzymaniu zadań robotnicy gospodarstwa PGR Imionki udali się do pracy.

\* \* \*

Na pegeerowskim polu warczą traktory, ciągnąc wypełnione ziarnem siewniki. Na jednym z nich pracuje przodownik pracy Wiktor Janczuk.

— Właściwie, ale patrz żeby dobrze ziarno się sypało — ostrzega traktorzysta Wiktor Janczuk swego pomocnika Doroszkiewicza. — Będzie wstyd jak źle zasiejemy i zostawimy puste miejsca...

— Spokojna głowa — odpowiada młody Doroszkiewicz — ja pilnuję pracy siewnika.

\* \* \*

Jesienna kampania siewna w północnych powiatach województwa rozpoczęła się 31 sierpnia. Pierwsze w tym roku rozpoczęły siew zbóż ozimych gospodarstwa zespołu PGR Nory i Łęgówek w powiecie oleckim. Za przykładem PGR wyruszyli na pola spółdzielcy z Gordejek, Dworaczek i Olszanki by wspólnie po raz trzeci rzucić złoście ziarno pszenicy i żyta.

Abym zwycięsko przeprowadzić tegoroczną kampanię siewną musimy od początku rozwijać ambitną walkę o wysokie plony. Jeżeli starannie zasiejemy dobrze uprawioną glebę, wysokogatunkowym ziarnem —

plony będziemy mieli wysokie.

Ale nie wszyscy jeszcze chłopcy rozumieją znaczenie terminowego siewu. Świadczy o tym m. in. fakt, że w powiecie oleckim do dnia dzisiejszego chłopcy nie zgłaszają się do wymiany ziarna.

A czy można w terminie zasiać zboże, jeżeli jeszcze dziś chłopcy nie zaopatrzili się w ziarno? A przecież spółdzielnie produkcyjne w powiecie oleckim posiadają 100 ton ziarna kwalifikowanego i czekają na chętnych do wymiany.

Jeżeli chcemy wygrać bitwę o przyszłe wysokie plony zbóż, musimy już dziś zmobilizować wszystkie siły by tegoroczną kampanię siewną przeprowadzić jak najstaranniej i na wysokim poziomie agrotechnicznym.

A wykonać to będziemy mogli wtedy, kiedy każdy chłop pracujący na czas zaopatrzy się w ziarno siewne i nawozy sztuczne.

(mb)



## Z III ŚWIATOWEGO KONGRESU STUDENTÓW

## Uczynimy wszystko aby zacieśnić międzynarodową solidarność i współpracę

Dalszy ciąg dyskusji. — Przemówienie przedstawicieli studentów NRD — Seppa Roemisch

WARSZAWA — Posiedzenie plenarne w piąty dzień obrad III Światowego Kongresu Studentów — 31 sierpnia br. wypełniła dalszą dyskusję nad sprawozdaniem Komitetu Wykonawczego MZS. Obradom przewodniczył przedstawiciel studentów Brazylii — Sebastião Simoes Filho.

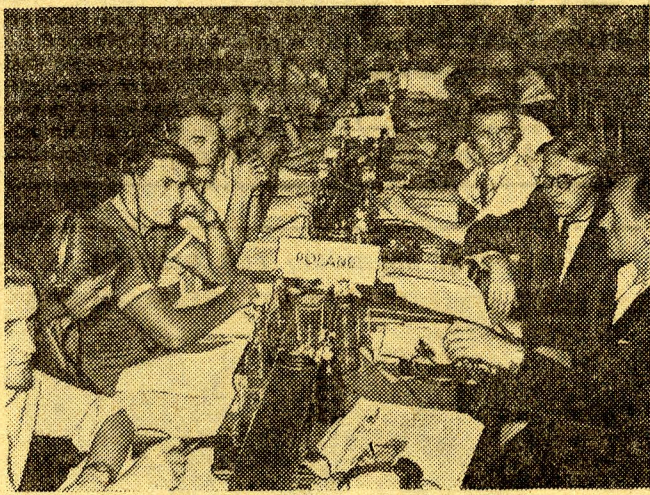
W dyskusji zabierali głos delegaci z Tunisu, Kmhuru (Kambodża), Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Portugalii, Mongolii, Algieru, Południowej Afryki, Kanady i Maroka. Gorąco pozdrowili uczestników Kongresu przedstawiciel Światowej Federacji Związków Zawodowych Nauczycieli (FISE) — Adlaramé i przedstawicielka SDFK — Eleny Dukelsky.

Przemawiający w imieniu studentów NRD Sepp Roemisch oświadczył m. in.:

— Właśnie przed 1 września — datą najazdu hitlerowskiego na Polskę — młodzież NRD składa narodowi polskiemu szczególne serdeczne, gorące życzenia jak największych sukcesów.

Studenti NRD i Niemiec zachodnich — mówi dalej delegat NRD — łączą się ze studentami całego świata we wspólnej walce o najszybsze zwycięstwo.

Przedstawiciel młodzieży NRD omawia następnie sytuację Niemiec, stwierdzając, że Niemiec



Na zdjęciu: Delegacja polska na sali obrad.

militaryzm, który tylokrotnie wciągnął naród niemiecki do krwawych wojen, obecnie przy pomocy sił wrogich sprawie pokoju, sprawie zjednoczenia Niemiec znów podnosi głowę w Niemczech zachodnich.

Studenti Niemiec pragną pokojowego zjednoczenia swego kraju na podstawie zasad demokratycznych. Z gorącym uznaniem witają oni propozycje zawarte w nocie rządu ZSRR do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Z radością powitali zawarty ostatnio w Moskwie układ pomiędzy ZSRR i NRD.

Mówca stwierdza następnie, że młodzież NRD popiera w pełni decyzje partii i rządu, która przewiduje szereg konkretnych kroków w celu polepszenia warunków bytu ludności. W wyniku tych decyzji powstanie wiele nowych szkół, nowych wyższych uczelni, liczne urządzenia kulturalne itp.

Studenti niemieccy — mówi Roemisch — zdecydowali się współpracować ze wszystkimi, którzy pragną pokoju. Mówca proponuje, aby studenci Niemiec zachodnich i studenci NRD wyłonili delegację, które udadzą się do wyższych uczelni w całych Niemczech i zapoznają się z warunkami studiów.

„Uczynimy wszystko, aby zacieśnić międzynarodową solidarność i współpracę — kończy Sepp Roemisch. Pragniemy widzieć jako swych gości studentów z innych krajów, wśród nich z Anglii, Włoch i Francji. Nasza jedność jest gwarancją osiągnięcia szczęśliwej przyszłości i pokoju”. Słowa te uczestnicy Kongresu przyjmują burzliwymi oklaskami.

W zakończeniu plenarnych obrad Prezydium Kongresu podaje do wiadomości, że z całego świata napłynęły do Kongresu liczne depesze z pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad.

Reżim Adenauera stosuje coraz ostrzejsze metody terroru aby zastraszyć wyborców i uniemożliwić im swobodne wyrażenie swej woli. Zmobilizowano 100 tys. policjantów. — Aresztowano tysiące osób

BERLIN. Jak podaje agencja ADN, prezydium zachodniemieckiego Komitetu Obróńców Pokoju opublikowało oświadczenie, w którym wita z uznaniem notę rządu radzieckiego do trzech mocarstw zachodnich z 15 sierpnia i porozumienie zawarte między rządem ZSRR a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jak podkreśla oświadczenie, Związek Radziecki w swych propozycjach wskazuje drogę wiodącą do zlikwidowania nieprzyjaznych stosunków w Niemczech i stwarzającą możliwość szybkiego pokojowego zjednoczenia Niemiec. Rozbicie Niemiec można usunąć tylko w drodze rokowań. Wzajemne porozumienie między Niemcami stanowi podstawowy warunek dla pokojowego rozwiązania

Niemiec jako podstawy pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. W szczególności akcentuje się fakt, że mimo przeszkód stawianych przez władze bolskie, na Targi Lipskie przybyło z Niemiec zachodnich wraz ze swymi eksponatami 550 przedstawicieli sfery gospodarczych.

Jak donoszą dzienniki, oprócz Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w Targach Lipskich biorą udział przedstawiciele kół handlowo - przemysłowych 14 krajów kapitalistycznych.

Na dożynkach w Szczecinie licznie reprezentowana będzie wieś białostocka 183 delegatów na Zjazd. — 1900-osobowa grupa chłopów na uroczystości dożynkowe (Ciąg dalszy ze str. 1)

m. in. tow. Jerzy Chmielewski, aktywista ZSCh z gromady Ostrowo Południowy gm. Szudziałowo.

Dumą PGR-owców, ich delegatem na Krajowy Zjazd jest przodujący kombajner Józef Kuc z PGR Pisanica zespół Lega,

który w czasie żniw stale przekraczał 160 proc. normy. Zygmunta Józwiak, to przodujący traktorzysta z POM Olecko. Osiąga on stale 288 proc. normy. Delegatami spółdzielców są m. in. Jan Mróz — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kamionce Starej gm. Bargłów pow. Augustów i Konstancy Kot — brigadier polowy spółdzielni produkcyjnej Mochnate gm. Czyżów pow. Bielsk.

Uczestnicy Krajowego Zjazdu wyjeżdżają do Szczecina w dniu 3 bm. o godz. 15. Natomiast w dniu 5 bm. wyjeżdżają na Dożynki Ogólnopolskie z wspaniałym wieńcem dożynkowym grupa białostocka złożona z przeszło 1900 osób.

Delegaci nasi opowiedzą chłopom z innych województw Polski o tym, jak rośnie, jak rozwija się gospodarczo i kulturalnie wieś białostocka, jak codzienną pracę chłop nasz umacnia Front Narodowy w walce o pokój, postęp i socjalizm. (ch)

## SIŁY WOJNY MUSI A SIĘ COFNAĆ

## Narody ZSRR uczynią wszystko dla utrwalenia pokoju na świecie

Plenarna sesja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA. — Dnia 31 sierpnia odbyła się w Moskwie, w Państwowej Sali Domu Związków, rozszerzone plenium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju.

Jedynym punktem porządku dziennego były wyniki sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie oraz zadania komitetów obrony pokoju w ZSRR.

Po krótkim słowie wstępnym Iliji Erenburga, zasadniczy referat wygłosił przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Mikołaj Tichonow.

Mówca szczegółowo oświecił wyniki budapeszteńskiej sesji Światowej Rady Pokoju, która wytknęła nowe drogi walki o pokojowe uregulowanie wszystkich rozbieżności międzynarodowych oraz przyczyniła się do rozszerzenia i umocnienia frontu obrońców pokoju.

Dla wszystkich, którzy zastanawiają się nad najbliższą przyszłością miłujących pokój narodów — powiedział Tichonow — staje się jasne, że polityka siły, polityka brutalnego dyktatu poniosła dotkliwą klęskę. Narody coraz bardziej zaczynają sobie uświadamiać, że wytrwałą i nieustraszoną walką mogą zapewnić zwycięstwo pokoju.

Po zanalizowaniu wytycznych uchwalonej na sesji ŚRF w Budapeszcie deklaracji i apelu do narodów świata, oraz omówieniu najrozmaitszych form wzmożonego ruchu obrońców pokoju w poszczególnych krajach, Tichonow podkreślił, że obóz pokoju może już dzisiaj stwierdzić konkretne sukcesy. Prawdziwym wielkim sukcesem sprawy pokoju, praktycznym wynikiem walki całej miłującej pokój ludzkości — oświadczył mówca — jest zawarcie rozejmu w Korei. Zwycięstwo to jest dla obrońców pokoju na całym świecie bodźcem do jeszcze energiczniejszej walki o pokój, potęguje ich wiarę w możliwość rozwiązania wszystkich spornych problemów polityki światowej w drodze pokojowej, w drodze rokowań zainteresowanych stron.

Wiele miejsca mówca poświęcił walce o pokój prowadzonej przez narody Związku Radzieckiego, które z nieustającą uwagą śledzą rozwój sytuacji międzynarodowej i czynią wszystko, aby zapobiec nowej wojnie, aby zapewnić i utrwalić pokój na całym świecie.

Naród radziecki chce żyć w zgodzie ze wszystkimi narodami, ponieważ Związek Radziecki nie ma żadnych roszczeń terytorial-

nych do jakiegokolwiek państwa. Związek Radziecki chce żyć w przyjaźni z wielkim narodem amerykańskim, który, podobnie jak i wszystkie miłujące pokój narody, nie żywi wrogich uczuć ani nienawiści do jakiegokolwiek innego narodu, wbrew kołom reakcyjnym, będącym najzacieklejszymi głosicielami wojny.

Zgodnie z niezmienną polityką Związku Radzieckiego, zmierzającą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, ludzie radzieccy domagają się zawarcia porozumienia w sprawie znacznej redukcji zbrojeń oraz zakazu stosowania broni atomowej, bakteriologicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Demaskować będziemy kłamstwa wszystkich wrogich pokójowi sił, które przy pomocy prowokacji utrudniają pokojowe rozwiązanie problemów międzynarodowych. Dążyć będziemy nadal do tego, by udzielić odprawy tym wszystkim, którzy w celu rozpętania wojny torpedować będą możliwość pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych. Ludzie radzieccy uważają, że uchwała Światowej Rady Pokoju w sprawie wzmocnienia walki o uregulowanie wszystkich problemów międzynarodowych w drodze rokowań jest najzupełniej na czasie i gotowi są aktywnie przeciw ją czynić.

Oczy narodów wszystkich krajów — oświadczył w zakończeniu Tichonow — zwrócone są na Związek Radziecki — nasze miłujące pokój mocarstwo, nieugięte prowadzące politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju. Naród radziecki jest pełen wiary w swe siły.

Siły wojny muszą się cofnąć. Niechaj na całym świecie triumfuje duch rokowań pokojowych!

Po dyskusji plenium jednomyślnie zaaprobowało rezolucję, zgłoszoną w związku z referatem Tichonowa oraz postanowiło zwołać w grudniu br. V Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju.

## Silne zaostrzenie stosunków między Włochami a Jugosławią

(Ciąg dalszy ze str. 1)

strefę „B” wolnego obszaru Triestu.

Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało oficjalne oświadczenie, w którym wskazuje, że jeżeli Jugosławia naprawdę dokona tego kroku „to reakcja Włoch będzie bez wątpienia taka, jakiej wymaga sumienie naszego narodu”. Oświadczenie stwierdza również, że premier Pella przyjął przedstawicieli dyplomatycznych USA, Anglii i Francji oraz odbył naradę z ministrem obrony narodowej Taviani, szefem sztabu generalnego Marrasem i sekretarzem generalnym włoskiego MSZ Dzonpi w celu omówienia „politycznych i

technicznych stron” tego problemu.

Dzienniki podkreślają, że wiadomość „Jugopress”, ukażąca się akurat w przeddzień zjazdu partyzantów jugosłowiańskich w pobliżu Gorycji, na którym przemawiał ma Tito i w przeddzień manewrów, które — jak pisze dziennik „Tempo” — odbędzie się niedaleko Lublany, tzn. „w pobliżu granicy włoskiej”.

Jak wynika z opublikowanego w „Quotidiano” komunikatu rzymskiej agencji informacyjnej „ARI”, w toku dwóch konferencji, które odbył premier Pella z ministrem obrony Taviani i szefem sztabu generalnego Marrasem omawiano plan „kontracji” przewidzianej m. in. koncentrację wojsk na granicy wschodniej, aby być gotowym do natychmiastowego odparcia każdego uderzenia, które by mogła zadać Jugosłowiańska Republika Federalna.

W związku z powyższym cofnięte zostały urlopy wojskowe. Prócz tego, jak donoszą, włoski attaché w Belgradzie odmówił swej obecności na manewrach armii jugosłowiańskiej, które odbyć ma się w pobliżu granicy włoskiej.

## Sukcesy rumuńskich robotników

Załoga fabryki traktorów w m. Stalin znacznie przekroczyła plan I półrocza

BUKARESZT. — W dniu 28 sierpnia br. załoga fabryki traktorów w m. Stalin wręczono Przechodni Sztandar Czerwony Ministerstwa Przemysłu Metalurgicznego i KC Związku Robotników Przemysłu Hutniczego i Elektrotechnicznego za wybitne sukcesy we współzawodnictwie socjalistycznym osiągnięte w

pierwszej połowie br. Plan pierwszego półrocza fabryka wykonała w 116,7 proc. We współzawodnictwie socjalistycznym bierze udział 92,4 proc. robotników, techników i pracowników umysłowych fabryki. Liczba przodowników pracy wzrosła w okresie pierwszego półrocza br. o 590 osób.

## POD ZNAKIEM JEDNOŚCI

## 400 tysięcy robotników strajkuje we Francji

Nowe morderstwo policyjnych siepaczy

PARYŻ. — Prasa donosi, że w miejscowości Chaumont policja zaatakowała brutalnie 200 robotników algerskich, którzy od trzech tygodni strajkowali wraz z francuskimi robotnikami zatrudnionymi przy budowie linii kolejowej. 50 robotników zostało rannych, a jeden z nich — Dafi Messagid — został zamordowany.

Jak wynika z doniesień prasy, w rozmaitych zakładach przemysłowych na terenie całej Francji strajkuje w chwili obecnej

przeszło 400 tysięcy robotników. W szczególności trwają strajki w licznych przedsiębiorstwach budowlanych oraz w zakładach przemysłu metalurgicznego w Paryżu i na prowincji.

W Hawrze strajkują robotnicy budowlani i metalowi. Komitet strajkowy utworzony został na zasadzie jedności. Dnia 31.8. odbyła się w porcie tym potężna demonstracja 15 tysięcy robotników, uczestniczących w strajku. Demonstranci żądali uwzględnienia swych postulatów.



# Z czym Białostoczczyzna jedzie na Ogólnopolskie Dożynki w Szczecinie

W wielu gminach i dwóch miastach powiatowych województwa białostockiego odbyły się radosne uroczystości dożynek. Członkowie spółdzielni produkcyjnych, załogi państwowych gospodarstw rolnych i ośrodków maszynowych oraz gospodarujący indywidualnie chłopcy z uczuciem dumy i radości, obchodzili doroczne święto urodzaju, święto plonów.

Nasze uroczystości dożynkowe w naszym nie przypominają już dożynek z lat wady sanacyjnej. W dzisiejszych uroczystościach nie widzimy już tego, na co z niedowierzaniem patrzył przez wieki chłop polski; nie widzimy przyglądających się z okien dworskich gości „pana dziecka”, który z nudnieniem bezczynnym życiem jechał do dóbr obszarnika, by popatrzyć na tak zwany „lud”. Nie ma dziś obszarników, nie ma znudzonych panicyzów z miasta. Został lud, który wziął władzę w swe ręce i obchodzi teraz święto dożynek we wspólnie z braćmi z miasta. Dzisiejsi goście nie zatykają nosów uperfumowanymi chusteczkami. Do chłopów jadą bowiem na święto urodzaju robotnicy z fabryk i zakładów pracy. Jadą przedstawiciele inteligencji pracującej — inżynierowie, technicy, lekarze. Wielu z nich pochodzi właśnie ze wsi.

Podobnie jak w latach ubiegłych na uroczystości dożynkowe do chłopów wyjechało i w tym roku wiele ekip artystycznych z miasta, by wspólnie z pracującym ludem wsi cieszyć się z osiągniętych plonów, z wielkich przemian, jakie dokonały się i dokonują nadal na wsi białostockiej.

Radośnie obchodziła wieś białostocka swe tradycyjne święto. Powodów do radości jest wiele. Chłop pracujący na każdym kroku spotyka się z wydatną pomocą państwa — na każdym kroku widzi wielką troskę władzy ludowej o rozwój gospodarczy i kulturalny wsi, o ciągły wzrost dobrobytu mas chłopskich.

Chłopi Białostoczczyzny pamiętają dobrze czasy sanacyjne, kiedy wieś przeżywała wielki kryzys ekonomiczny, kiedy trzeba było, niejednokrotnie z nędzy sprzedawać zboże na pniu, by opłacić podatki i wyciągnąć się choć na chwilę z wielkiego zadłużenia. A rosnąca nędza na wsi przysparzała wtedy miastu tysięcy nowych bezrobotnych. Prymitywne formy gospodarowania sprawiały wówczas, że chłop białostocki coraz bardziej grzęznął w kleszeni obszarników i bogaczy wiejskich, a potem zmuszony był porzucić rodzinną wieś i wędrować do miasta na bezskuteczną zazwyczaj pogon za zarobkiem, lub wyjeżdżać na poniewierkę za granicę.

Jakże odmienne jest dzisiejsze oblicze wsi. Dzięki wydatnej pomocy państwa i wielkiej trosce władzy ludowej o stały rozwój kulturalny i gospodarczy wsi białostockiej, chłop nasz wywyższony się z nędzy i zacofania. Walczył teraz skutecznie o dobrobyt wsi, o coraz wyższe, lepsze formy gospodarowania.

Państwowe Ośrodki Maszynowe dostarczają wsi białostockiej coraz więcej maszyn. Zmechanizowana praca w polu staje się lżejszą i bardziej wydajną. Wieś otrzymuje dziś trzydziestokrotnie większą ilość nawozów sztucznych niż przed wojną, ogromne ilości wysokogatunkowego ziarna siewnego, olbrzymią pomoc agrotechniczną. Nauka wkroczyła zdecydowanie na chłopskie pola. Naukowcy w białostockich zakładach doświadczeńnych wyhodowali specjalnie nadające się do naszych warunków glebowych odmiany zbóż i innych roślin. Produkcja roślinna rośnie z każdym rokiem. Gigantyczne prace wodno-melioracyjne pozwalają na stałe rozszerzanie naszego obszaru łąk i pasterstw, dzięki czemu chłop Białostoczczyzny mogą stać zwiększać pogłowie bydła i trzody chlewnej, rozwijając w niespotykanej dotychczas skali gospodarkę hodowlaną. Po-

łósef Zychowicz  
poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL

głowie trzody chlewnej wzrosło o 17,5 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. O 70 tys. sztuk zwiększyła się ilość bydła rogatego. Pogłowie owiec wzrosło o przeszło 10 tys. sztuk.

Cyfrы te mówią dobitnie o stałym rozwoju naszej gospodarki hodowlanej.

Polityka stałych cen zapewniła chłopu wysoką opłacalność gospodarstwa, gwarantując pełny zbył produktów rolnych. Chłopi Białostoczczyzny związani nierozwalną wspólnotą interesów z klasą robotniczą, coraz wyraźniej, coraz głębiej rozumieją istotę sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wyraz tego widzimy w coraz lepszym realizowaniu obowiązków wsi wobec państwa. Ponad 10 tys. gospodarstw w 100 procentach wykonało już planowy skup zboża, żywca i mleka. Z każdym dniem rośnie liczba chłopów, którzy wykonali wszystkie swe obowiązki wobec Ojczyzny, wobec towarzyszy robotników.

Codziennie napływają dumne meldunki o zespolowych dostawach ziarna do punktów skupu.

I nie przypadkiem było, że właśnie w okresie uroczystości dożynkowych chłopci podejmowali liczne zobowiązania szybkiego wykonania wszystkich obowiązków wobec państwa, by odwdziżyć się władzy ludowej za wielką pomoc zarówno gospodarczą, jak i kulturalną — za zapewnienie młodzieży wiejskiej dostępu do szkół średnich i wyższych, za upowszechnienie oświaty i wyrwanie wsi z zacofania kulturalnego.

Wieś białostocka obchodziła dożynki pod hasłem dal-

szego wzmocnienia spółdzielni produkcyjnych i dalszego rozwoju zespolowej gospodarki na roli. Coraz liczniej powstają nowe spółdzielnie produkcyjne, dzięki rosnącej świadomości chłopstwa pracującego.

Tegoroczne osiągnięcia naszych spółdzielni produkcyjnych przekonują jeszcze bardziej chłopów gospodarujących indywidualnie o wyższości zespolowego gospodarowania. Na powiatowych wystawach rolniczych w Elku i w Bielsku Podlaskim tysiące zwiedzających podziwiali piękne eksponaty naszych spółdzielni produkcyjnych. Chłopi z podziwem patrzyli na piękne kłosa pszenicy zebranej w spółdzielni produkcyjnej Mrozy, zachwycając się pięknym lniem wyhodowanym przez spółdzielców z Chraboł, omawiając plansze i wykresy obrazujące wzrastającą, niebotowaną dotychczas wydajność z hektara — osiąganą przez zespolowe gospodarstwa rolne.

Starsze spółdzielnie produkcyjne naszego województwa dzięki wzorowej gospodarce, zapewniają dziś gospodarstwu indywidualnemu cenne, wysokogatunkowe ziarno siewne. Nasiona te spółdzielcy wymieniają bezpośrednio chłopom indywidualnym za ziarno konsumcyjne przyczyniając się w ten sposób do podwyższenia wydajności z hektara.

Najlepsi przedstawiciele chłopów pracujących naszego województwa, członkowie traktorystów i robotników państwowych gospodarstw rolnych wyjeżdżają na Centralne Dożynki do Szczecina z dumnymi meldunkami. Przekazują oni całemu krajowi wie-

domości o tym, jak wieś białostocka walczy o pełne wykonanie swych obowiązków wobec państwa, o tym, jak coraz bardziej zdecydowanie łączy się w spółdzielniach produkcyjnych, by wspólnymi siłami nadal pracować nad podniesieniem dobrobytu wsi, nad zlikwidowaniem nadmiernej dysproporcji między przemysłem i rolnictwem.

Tegoroczne Dożynki Centralne w Szczecinie, wielkie radosne święto chłopów pracujących, powinny stać się nowym bodźcem do dalszej wyteżonej pracy nad rozwojem gospodarczym i kulturalnym wsi białostockiej.

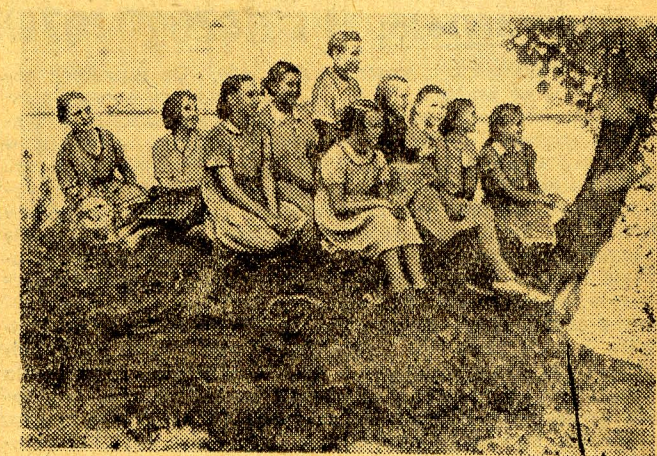
Wieś nasza doceniając olbrzymią pomoc państwa i rozumiejąc, że sojusz robotniczo-chłopski jest niezłomną gwarancją stałego rosnącego dobrobytu, postara się niewątpliwie jeszcze lepiej wykonywać swe obowiązki, jeszcze ofiarniej pracować nad podniesieniem wydajności z hektara, nad umasowaniem spółdzielni produkcyjnych.

Wieś ona, że każda manifestacyjna dostawa zboża, każdy kilogram mięsa sprzedany państwu ponad plan każdy litr mleka — to nowy cios w zakusy imperialistycznych podżegaczy wojennych, to nowy krok w naszym marszu do lepszego jutra, do dobrobytu wsi.

Dumni z wielkich osiągnięć, radośnie pomagają delegaci Białostoczczyzny w dożynkowym pochodzie na centralnych uroczystościach w Szczecinie. Sercem łączący się będą z nimi wszyscy chłopcy pracujący Białostoczczyzny, którzy codziennym wykonywaniem swych patriotycznych obowiązków wobec Ojczyzny ludowej, codzienną pracą na roli, zacieśniają szeregi Frontu Narodowego w walce o postęp, pokój i socjalizm.

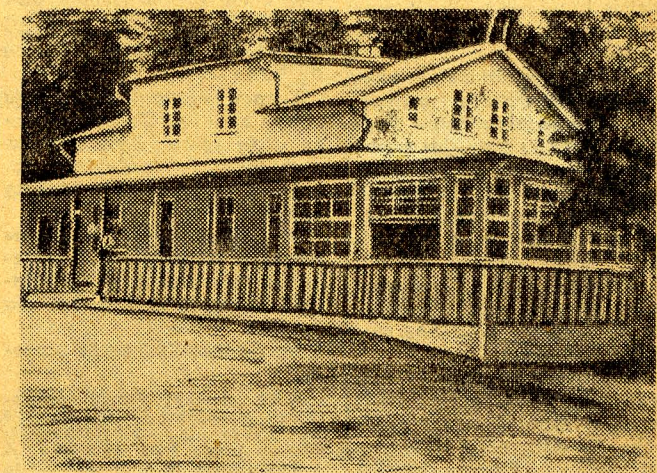
Wypełniamy z honorem nasze patriotyczne obowiązki wobec Ojczyzny, zwiększamy plony, podnosimy hodowlę, dajmy więcej chleba, mięsa, mleka naszym braciom — robotnikom.

## ZAKONCZYŁY SIĘ WAKACJE - ROZPOCZĄŁ NOWY ROK SZKOLNY



Jeszcze przed kilkoma dniami rojno i gwarno było na licznych w tym roku obozach i koloniach letnich dla młodzieży. Państwo ludowe zadbało, by młodzieży stworzyć jak najlepsze warunki odpoczynku w najpiękniejszych miejscowościach naszego kraju. Wiele kolonii letnich było zorganizowanych w krainie „tysiąca jezior” — na Pojezierzu Mazurskim.

Na zdjęciu widzimy grupkę dziewcząt z kolonii letniej w Malinówce k. Elku podczas wypoczynku nad jeziorem.



Kolonie letnie dla młodzieży były zorganizowane w pięknych domach turystycznych, szkołach itp. Oto ślicznie położona biała leśniczówka, gdzie na czasach letnich przebywały dzieci białostockich leśników. Otoczona z trzech stron pięknym sosnowym lasem, tuż nad dużym jeziorem gościła przez wiele dni dzieci, które wypoczywały tutaj i nabierały sił przed nowym rokiem szkolnym.

Opustoszał dziś biały budynek leśniczówki. Jego niedawni lokatorzy zasiedli dziś w szkolnych ławkach, by pełnić sił, zdrowia i zapalać do nauki rosną na prawdziwych, świadomych obywateli Polski Ludowej.

Tekst i zdjęcia B. H.

Czy ucieczka może się udać? Nie ma już w dłoni niezawodnego przyjaciela — pistoletu. Nie będzie czym zatrzymać pościgu uzbrojonych po zęby gestapowców. A zresztą — dokąd uciekać? Na ulicy Długiej — poranna pustka. Nie ma ludzi, tłumy, w który można by się wnieść — jak wtedy — na Krakowskim Przedmieściu, gdy uciekli prowadzącym go zandarmom. Zamknięte naглуcho bramy nie pozwolą przebiec znanymi sobie przechodniami domami... Ucieczka nie może się udać.

A jednak, gdy w ułamku sekundy ważyl na szali wartość zaniechania walki i być może — zachowania życia — i wartość beznadziejnej w tym momencie, samotnej — ale czynnej walki — wybrał bez wahania. Będzie walczył do końca.

Od łomotu ciężkich butów zandarmskich oderwały się sprężyste, lekkie kroki uciekającego chłopca. Cisza wrzesniowego świtu zahuczała od głosem strzałów.

Tak zginął o świcie 2. IX. 1943 r. Janek Krasicki — „Kazik” — drugi po śmierci Hanki Sawickiej przewodniczący Związku Walki Młodych.

Wspominając o Janku Krasickim, tow. Bierut określił go jako „czołowego, niezwykle utalentowanego, niezwykle cenionego, najaktywniejszego działacza młodzieży”.

Czcząc dziś — w dziesiątą rocznicę śmierci Janka Krasickiego — jego pamięć, młodzież polska z miłością i dumą myśli o nim, jako o jednym z największych swych bohaterów. Jako o człowieku, który stanowił i stanowił będzie dla młodych wzór poświęcenia, bo-

## Bohater polskiej młodzieży

W 10 rocznicę śmierci Janka Krasickiego

haterstwa i pracy nad sobą. Całe krótkie, bo zaledwie 24-letnie życie Janka Krasickiego, odbija trzy piękne cechy jego charakteru: poświęcenie sprawie wyzwolenia człowieka, bohaterstwo w walce o wielki cel, stała, nieustanna praca nad sobą, nad rozwijaniem swej wiedzy, swych umiejętności.

Uczeń gimnazjum w Święcianach, nie miał więcej niż 17 lat, gdy na kartce szkolnego zeszytu napisał słowa, bijące gniewem przeciw sanacyjnemu bezprawiu. „Rozpadły się wszystkie złudzenia, otworzyła się otchłań buntu i protestu przeciw temu, co jest — w imię tego co być powinno”. Bunt i protest wprowadził go na szluzną drogę walki. Janek Krasicki zostaje członkiem Komunistycznego Związku Młodych.

I otąd zawsze kroczy w pierwszych szeregach walki polskiego ludu pracującego przeciw uciskowi i bezprawiu, o wyzwolenie ojczyzny z faszystowskiego terroru, o Polskę — ojczyznę ludu pracy.

Jako student Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1937—39, z całą siłą występuje przeciwko czarnosiecznym hecom, burdom organizowanym przez faszystowskie bojówki z ONR. Janek Krasicki manifestuje swą solidarność z kolegami — Żydami, stojąc w czasie wykładów w ich gronie wówczas, gdy utworzono getto ławkowe.

Nadchodzi wojna. Janek Krasicki — przebywając w 1941 r. w Związku Radzieckim — rwie się do kraju, do czynnej, najtrudniejszej, najbardziej niebezpiecznej walki z okupantem hitlerowskim — do walki podziemnej. I wraca. Po powrocie nawiązuje z polecenia Komitetu Centralnego PPR kontakt z przebywającym w Mińsku towarzyszem Bierutem, przybywa wraz z nim do Warszawy.

Jest jednym z organizatorów Związku Walki Młodych — pierwszego pomocnika i bojowej rezerwy Polskiej Partii Robotniczej — czołowej siły narodu w walce o wyzwolenie ojczyzny z hitlerowskiej niewoli, o Polskę sprawiedliwą i społeczną. Po śmierci Hanki Sawickiej „Kazik” staje na czele ZWM.

Pozostał z tego okresu w pamięci towarzyszy jako przywódca, który najzrętniej przepajał umiały młode serca wiarą w zwycięstwo wielkiej sprawy wyzwolenia ojczyzny. Pozostał z tego okresu w pamięci towarzyszy jako bojownik, który najbardziej niezachwianie i bezlitośnie nienawidził umiały wrogów. „Nie wiedziałem, że te niebieskie oczy „Kazika” patrzeć umiają z taką nienawiścią” — pisze Antek Szulce w związku z akcją, w czasie której Janek Krasicki wykonał wyrok na werkschutz, prześladowającym robotników fabryki „Steinhagen i Stransky”.

„Potrafiłmy zbudować Polskę, która będzie kochającą

matką dla wszystkich obywateli, krajem potężnego rozwoju gospodarki, kultury, dobrobytu i wesela, Polskę, w której wszelkie drogi otworzą się dla młodzieży”. Wsłuchajmy się my, którzy żyjemy w Polsce, powstałej ofiarą krwi również ZWM-owców okresu okupacji, w te słowa Deklaracji Ideowej Związku Walki Młodych — Deklaracji, której współtwórcą był Janek Krasicki. Dźwięczy w tych słowach pewność szczęśliwej przyszłości, wola oddania wszystkich swych sił walce o nią.

Janek Krasicki pozostał w pamięci swych towarzyszy jako nieustraszonego bojownika o szaleńczej wprost odwadze. Mieszkańcy Warszawy nigdy nie zapomną akcji na HKO. Akcja ta — jedna z największych akcji żołnierzy Armii Ludowej w stolicy — odbyła się przy udziale 30 bojowników, ubranych po cywilnemu, uzbrojonych w pistolety, ukryte pod marynarkami. Kierował nimi Janek Krasicki — opanowany, spokojny. Szeroko rozeszło się wśród towarzyszy opowiadanie o odwadze i zimnej krwi Janka Krasickiego, który umknął w 1942 r. na Krakowskim Przedmieściu prowadzącym go już zandarmom.

I to, co szczególnie uderzało każdego towarzysza, który znał Janka — to rozum i wiedza tego młodego człowieka, wiedza, która imponowała i porwalała, wiedza, nieustannie wzbogacana stałą

pracą nad sobą, wiedza, która była groźna dla wroga.

I cóż dziwnego, że właśnie jego pragnęli zamordować, usunąć z szeregów walki wrogowie partii i narodu. Chcieli w ten sposób sparaliżować, osłabić walkę patriotycznej młodzieży, chcieli wymierzyć ciężki cios dla Partii, której jednym z najofiarniejszych, jednym z najwartościowszych działaczy był Janek Krasicki. I wroga partii agentura, działająca w łonie partii, przekazała gestapo jego adres.

Polska, o jaką walczył Janek Krasicki, stała się rzeczywistością. Rzeczywistością stało się szczęśliwe życie naszej młodzieży, za którą oddał swe życie „Kazik”. Dziś, po dziesięciu latach, młodzież, a z nią cały naród, czci pamięć Janka Krasickiego — oddając hołd jego pamięci myśla, sercem, ofiarną pracą. 10-lecie Związku Walki Młodych, z którego tradycji czerpie się i wzór do swej walki i pracy czołowa siła naszej młodzieży — Związek Młodzieży Polskiej — spłótko się z apelem ruchu pionierskiego, z postanowieniem pracy na najtrudniejszych odcinkach w najtrudniejszych działach produkcji. Pamięć Janka Krasickiego czczą dziś, w dziesiątą rocznicę jego śmierci, młodzieżowe brygady jego imienia pracując w kopalniach, w fabrykach, na budowach. Pamięć Janka Krasickiego czci cała młodzież, czci takim zapalem, jakim przepajał on młodzież. Czci pracą ofiarną, takim bohaterstwem, jakiego on uczył.

S. A.

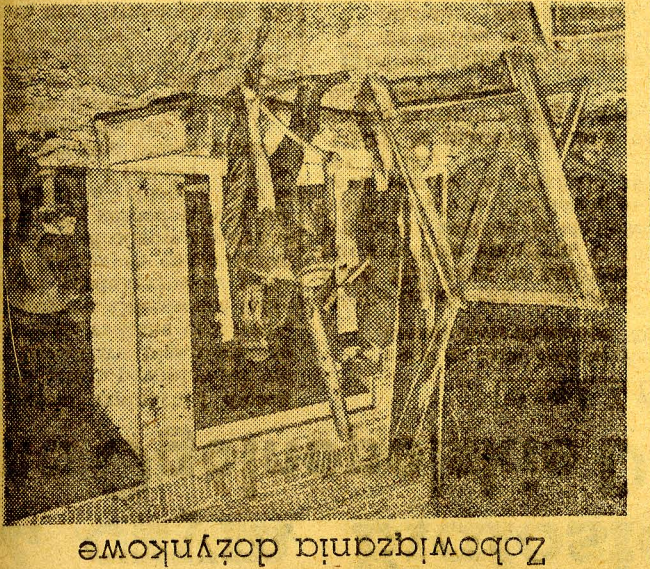


# W Białymstoku o wystawie przemysłu drobnego i rzemieślniczo- go

Jak już informowaliśmy, "Gazeta Białostocka", we wrześniu br. w ramach wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

# Pod hasłem przyspieszenia realizacji dostaw i dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej

Na zakończenie uroczystości, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.



Zobowiązania dożytkowe

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

**Wydawnictwo Zakładów Państwowych Szkolnych**  
Nakładem  
Wydawnictwa Zakładów Państwowych Szkolnych  
I. Barański, A. Gieysztor, H. Łowmiański i E. Maleczińska  
Historia Polski  
do r. 1466  
str. 270, map 5, cena 5,50  
oraz nowe wydania książek:  
N. Barański  
GEOGRAFIA GOSPODARCZA ZSRN  
Podrecznik nauczony w roku 1961, map 122, opr. półpłótno, cena 18,75  
I. Witwer  
GEOGRAFIA GOSPODARCZA ŚWIATA  
Podrecznik nauczony w roku 1960, map 111, cena 13,50  
Do nabycia w księgarniach "Domu Książki"

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny wystawy przemysłu drobnego i rzemieślniczego, w Białymstoku, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy. W tym celu, w dniu 10 września, w godzinach od 10 do 12, w Domu Kultury, odbędzie się posiedzenie Rady Zarządu Kół Gospodarczych Rolniczych, w celu omówienia sprawy wystawy.



# ECHA NASZEGO ARTYSTYCUŁU

## Plastycy białostoccy zajmą się sporządzaniem wzorów dla przemysłu

Po naradzie w Centrali Przemysłu Artystycznego Białostoccy plastycy od 1 września będą pracować w Spółdzielni Przemysłu Artystycznego, dlatego też wszelkie prace, które mają być wykonywane przez plastyków, instytucje powinny zgłaszać uprzednio do Spółdzielni. Pozwoli to na większą współpracę plastyków z OPLA, a stałe komisje złożone z plastyków przyczynią się do podniesienia estetyki wyrobów przemysłowych.

W związku z naszym artykułem „O poprawie wyglądu estetycznego wyrobów przemysłowych” — plastycy zgłosili swoją współpracę ze związkami branżowymi. Na przykład, aby związki branżowe zgłaszały się do Spółdzielni Przemysłu Artystycznego, a pomoc ze strony plastyków w opracowaniu modeli zostanie im zawsze udzielona. Plastycy zgłosili też swoją współpracę z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła w formie udzielania lekcji mających na celu podniesienie poziomu artystycznego młodych kadr rzemieślniczych.

W wyniku tej współpracy plastyków ze związkami branżowymi i ZDRZ podnieście się na pewno estetyka towarów przemysłowych, a może i wkrótce powstanie w Białym stoku wzorcowa pracownia modelarska, o której pisaliśmy w naszym artykule. (as)

## Obniżka ceny miodu naturalnego

Ostatnio ogłoszony został komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o obniżce cen miodu naturalnego. Dotychczas kilogram miodu w sprzedaży detalicznej kosztował 57 zł. Po obniżce cena jednego kg miodu wynosi 49 zł. Słoik miodu naturalnego o zawartości 1/2 kg kosztował przed obniżką cen 31 zł po obniżce zaś tylko 26,50 zł.

Obniżka cen wpłynie niewątpliwie na zwiększenie popytu na miód naturalny. Jest on do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych MHD i PSS. (w)

## DZIŚ O GODZINIE 10

### III nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium WRN przy ul. Mickiewicza 3, odbędzie się III nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Porządek obrad obejmuje zmiany w składzie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz wnioski i zapytania.

Prezydium MRN prosi mieszkańców naszego miasta o liczny udział w obradach.

## O LEPSZĄ ORGANIZACJĘ LECZNICTWA

### Trudności lokalowe będą przezwyciężone

Białystok otrzyma przychodnię okulistyczną

Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Białymstoku w trosce o zapewnienie ludziom pracy należytej pomocy i opieki lekarskiej napotyka na pewne trudności. W celu omówienia i załatwienia tym trudnościom 1 września w gmachu Prezydium WRN odbyła się konferencja lekarska. Najbardziej palącym za gadaniem konferencji była sprawa lokali. Brak lokali spowodował bowiem skoncentrowanie na terenie Białegostoku przychodni lekarskich w centrum miasta, podczas gdy krańcowe dzielnice zupełnie pozbawione są opieki lekarskiej.

Skutkiem braku pomieszczeń dla ośrodków zdrowia, chorzy mieszkający na peryferiach miasta zmuszeni są chodzić często kilka kilometrów, by uzyskać poradę lekarską. W większości wypadków nie mogą być badani od razu, gdyż centralna poradnia przy ul. 1 Maja 53 również ze względu na szczupły lokal nie jest w stanie obsłużyć dużej liczby zgłaszających się z całego miasta pacjentów.

Brak lokali stał się również przyczyną pozbawienia miasta fachowej opieki lekarskiej w dziedzinie okulistyki. Szereg lekarzy okulistów nie mając gdzie ordynować nie może przyjmować pacjentów. Skutkiem braku przychodni ocznej chorzy zmuszeni są jeździć do innych miast.

W związku z tymi trudnościami Wydz. Zdrowia jeszcze raz apelował do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, by umożliwił rozwinięcie opieki lekarskiej nad ludźmi pracy i przydzielił proponowany już przedtem budynek przy ul. Nowotki, obecnie zajmowany przez Wydział Oświaty Prezydium WRN. W zamian za odstąpienie budynku przy ul. Nowotki Wydział Oświaty otrzyma lokal dotychczasowy przychodni lekarskiej na ul. 1 Maja 53. Lokal ten w zupełności wystarczy na pomieszczenie dla kilkunastu urzędników Wydziału Oświaty, natomiast nie może służyć jako główne Biuro Lekarskie dla całego Białegostoku.

W trosce o ułatwienie leczenia ludziom pracy Wydział Zdrowia zwraca się również o przydzielenie kilku 3-pokojowych mieszkań w różnych dzielnicach miasta, które by umożliwiły otwarcie tam ośrodków zdrowia. Dzięki temu, po pewnych przesunięciach, w gmachu otwartego lecznictwa przy ul. Wojskowej można będzie stworzyć klinikę oczną, tak potrzebną naszemu miastu.

Na konferencji wyłoniono komisję, która zajmie się dopinaniem przydzielenia przez Prezydium MRN koniecznych lokali dla roztoczenia opieki lekarskiej nad ludźmi pracy.

# ROZPOCZĄŁ SIĘ NOWY ROK SZKOLNY

## Radosna jest przyszłość naszych dzieci

### którym państwo ludowe zapewnia naukę

W uroczystościach rozpoczęcia nowego roku w szkole TPD wziął udział I sekretarz KW PZRR

Wczoraj odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1953/54. Młodzież z miast i wsi rozpoczęła nowy rok nauki, nowy rok pracy dla dobra ludowej Ojczyzny. Na uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego w Liceum Pedagogicznym TPD w Białymstoku przybył I sekretarz KW PZRR, tow. Stanisław BRODZIŃSKI, serdecznie witany przez zgromadzoną młodzież.

Uroczystość zagał dyrektor Liceum, ob. Michał Mer. Zebrani wysłuchali następnie transmitowanego przez radio przemówienia ministra Oświaty ob. Jarosińskiego.

O zadaniach młodzieży w nowym roku szkolnym mówił dyrektor Michał Mer. Wskazał on na wielkie zadania czekające młodzież przygotowującą się do zawodu nauczycielskiego.

Z kolei przemówił I sekretarz KW PZRR tow. Brodziński. Podkreślił on znaczenie walki o podniesienie wyników nauczania, kształtowanie nowego światopoglądu naszej młodzieży, walkę o socjalistyczną treść nauki.

Przemówienie tow. Brodzińskiego zostało przyjęte przez młodzież burliwymi, długotrwałymi oklaskami. Delegacja młodzieży wręczyła I sekretarzowi kwiaty.

Następnie w imieniu młodzieży złożył zobowiązanie Michał Kondraciuk:

„Będziemy nieustannie pracować nad podniesieniem wyników nauczania tak, aby liczba przodków pracy i nauki w końcu roku szkolnego 1953/54 wyniosła ponad 100 osób”.

W imieniu grona profesorskiego złożył zobowiązania prof. Ku-

derski. Nauczyciele zobowiązali się m. in.:

— wykonać tablice ortograficzne, tablice do nauki psychologii oraz plany związane z Rokiem Kopernikowskim i działalnością Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, ze szczególnym uwzględnieniem ich pracy w Tymczasowym Rewolucyjnym Komitecie Polskim.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończyła się część oficjalna. Na zakończenie wystąpił młodzieżowy zespół artystyczny.

Warto podkreślić, że w nowym roku szkolnym słuchacze Liceum Pedagogicznego TPD w Białymstoku otrzymali nowoczesnie wyposażoną salę gimnastyczną.

„W Polsce szczęśliwej pieśń brzmi z daleka”

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W szkole podstawowej nr 5 jak w wielu innych szkołach naszego kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

ste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

W skupieniu wysłuchali dzieci przemówienia ministra Oświaty Witolda Jarosińskiego.

W prostych, wzruszających słowach mówił potem do zebranej młodzieży kierownik szkoły, odznaczony za osiągnięcia w pracy wychowawczej Srebrnym Krzyżem Zasługi ob. Wincenty Pawłowski:

„Musicie pamiętać, że wówczas gdy wy spędzaliście wesołe wakacje nad morzem, w górach lub na wsi, robotnicy i wasi rodzice ciężko pracowali przy remoncie szkół, abyście w nowym roku szkolnym, mogli rozpocząć naukę w czystych, odświeżonych salach. Musicie więc podczas roku szkolnego spłacić swój dług wobec rodziców i państwa, musicie dobrze się uczyć”.

Na zakończenie wiceprzewodniczący Komitetu Rodzicielskiego tow. Stefan Pietruczyk w imieniu rodziców podziękował kierownikowi i personelowi nauczycielskiemu za trud włożony w wychowanie ich dzieci i złożył życzenia dalszej pomyślnej pracy i dobrych wyników w nauce w nowym roku szkolnym.

Rozpoczęła się część artystyczna. Na prowizoryczną scenę wbiega czarownica, mała dziewczynka. Jest to Halina Toruńska uczennica klasy VII. Słowa wiersza proste, młodzieńcze i radosne, jak życie stojących dookoła dzieci.

W Polsce szczęśliwej, Pieśń brzmi z daleka, Działwo przybyszaj... Szkoła czeka!...

Tak, szkoła czeka. Otwarte jej drzwi przyjmą wszystkich, zarówno „starego”, doświadczonego ucznia IV klasy Bogusława Borodziuka, jak i jego 7-letnią siostrzyczkę Elżbietę i Wiesia Sielwiczka ucznia I klasy. (km)

Technikum Finansowe zostało poważnie rozbudowane

Jeszcze nie ma ósmej, a już gwar rozmów i śmiechu słychać daleko od szkoły. 320 roześmianych twarzy. 320 głosów słychać na chodniku przed szkołą, na klatkach schodowych, w nowo-wyremontowanych klasach i wszędzie, gdzie tylko mogą wkręcić się ci „starczy” i ci „nowi”. Oczywiście największe zainteresowanie widać u tych, którzy dopiero pierwszy rok będą uczyć się w nowej szkole. Takich w Technikum Finansowym jest ponad 180. Przybyli tu ze wszystkich stron Białostockizny. Przez ważną część tych „nowych” pochodzi ze wsi białostockiej. Reszta z pobliskich miasteczek no i z samego Białegostoku.

Dochodzi godzina ósma. Wszyscy zebrani przechodzą do dużej sali rekreacyjnej, gdzie

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO przepustkę Fabryki Przyrządów i Uchytów, kartę meldunkową na nazwisko Pyszarska Irena, zam. Białystok, ul. Graniczna nr 12. g 813-1

ZGUBIONO metrykę urodzenia, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego, legitymację Związku Zawodowego Prac. Handlowych, legitymację TPP-R wydane na nazwisko Kobesko Alfreda, zam. w Starosielcach, ul. Warszawska 44. g 814-1

UWAGA, NABYWCY BENZYN!

Centrala Produktów Naftowych zawiadamia, że w m-cu sierpnia 1953 r. wprowadziła do sprzedaży na stacjach benzynowych oraz składach hurtowych CPN i CRS „Samopomoc Chłopska” połączonych w południowej części naszego kraju, wysokowartościowe paliwo motorowe etylizowane pod nazwą:

„ETYLINA”

W związku z tym, że kierowcy naszego województwa mogą znaleźć się w strefie „etylinowej” i zmuszeni będą zapożyczać się w wyższej wymienionej paliwo, zachodzi konieczność zastosowania wszelkich środków ostrożności i zachowania przepisów obowiązujących przy postępowaniu się „etyliną”.

„Etylina” jako paliwo motorowe o wysokich właściwościach przeciwstukowych może być stosowana wyłącznie do silników spalających na napędzie benzynowym. Z uwagi na domieszkę płynu etylowego — środka silnie trującego — niedozwolone jest używanie ETYLINY do celów przemysłowych, produkcyjnych i wszystkich innych poza napędem silników, a zwłaszcza do praktykowanego przez kierowców zasysania paliwa ustami, zmywania rąk oraz do celów gospodarstwa domowego (czyszczenia garderoby, czyszczenia podłóg itp.).

Ze względu na niebezpieczeństwo, grożące zdrowiu pracowników stykających się bezpośrednio z etyliną, należy zachować bezwzględnie ostrożność i przestrzegać ściśle wszelkich zaleceń podawanych przez obsługę stacji benzynowych i składów hurtowych, a niezależnie od tego zapoznać się obowiązkowo z przepisami zawartymi w Instrukcji PKPG z dnia 25 stycznia 1952 r. rozdział 11, „Zachowanie bezpieczeństwa przy dystrybucji „ETYLINY”. (Monitor Polski Nr A-13, poz. 147).

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH BIURO WOJEWÓDZKIE BIAŁYSTOK k 216-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: 15. Redaktor naczelny 34-14, z-ca red 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33. Oddziały Redakcji: Elk, ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656, Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3.50 zł — Prenumerata pocztowa 5.00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku T-4-12040



„GRUNT TO OBRÓT” — mówi obsługa sklepu nr 1 Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy Szosie Żółtkowskiej. Mianowicie chodzi o to, że sklep ten sprzedawał już od dawna alkohol, ale bez wyszynku. „Pomysłowa” jednak obsługa tego sklepu postanowiła zorganizować sprzedaż wódki z wyszynkiem. W wyniku tego

wieczorem trudno jest wejść do sklepu. Znajdują się tam pijacy, a wśród nich roześmiana obsługa sklepową, zacieraająca ręce z radości, że plan miesięczny zostanie przekroczony.

Wydaje się nam jednak, że można by znaleźć inny sposób na przekroczenie planu. Sądzi- my, że kierownictwo PSS jest tego samego zdania. PIK

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: nieczynny. Białostocki Teatr Satyry: „Redakcja kpinek” — w sali klubu TPP-R o godz. 19.30.

Kina „Pokój”: „Oni mają ojczyznę” — godz. 14. Program składany — godz. 16. „Maksymek” — godz. 18 i 20. „Ton”: „Cztery pokolenia” — godz. 18 i 20.

(Uwaga: repertuar kin podaje- ny na podstawie komunikatów kierowników kin).

WYSTAWY Muzeum regionalne: „Życie chłopów w malarstwie polskim XIX i XX w.” — czynne od godz. 10-17.

Biblioteki Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18. Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 — 15.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14 — 20.

Ważniejsze telefony Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piłsudskiego) tel. 555. Miejska straż pożarna, tel. 08.

Apteka Społ. nr 3 ul. Dąbrowskiego 2, nr telef. 9-43.

Kluby Klub TPP-R — nieczynny. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od 13 do 21. Księgarnia Klubu — czynna od godz. 8 do 20. Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20. Udziela wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.



## NA DRODZE NOWEGO ŻYCIA

## Naród wietnamski zdobywa wolność

Osiem lat mija od chwili, gdy 2 września 1945 roku we wschodniej części półwyspu indochińskiego została proklamowana Wietnamska Republika Demokratyczna. Osiem lat, podczas których kolonizatorzy francuscy usiłowali uczynić wszystko, by zniszczyć demokratyczny ustrój tego kraju, zetrzeć z mapy świata Wietnamską Republikę i znów zepchnąć wolny naród w szeregi niewolników.

Gdy w parę dni po proklamowaniu republiki wojska francuskich zaborców rozpoczęły brudną wojnę, cała reakcyjna propaganda nie szczędziła buńczucznych zapewnien o szybkim przywróceniu „porządku” w Indochinach. „W ciągu miesiąca przywrócimy stan normalny” — oświadczył generał Leclerc. Co skłoniło imperialistów francuskich do takiego optymizmu?

W grudniu 1944 roku armia wietnamska liczyła 34 żołnierzy i oficerów, uzbrojonych w 2 stare karabiny, w 17 muszkietów i w 14 strzelb myśliwskich. Od tego czasu minęły lata. Armia wietnamska liczy dziś wiele dywizji, ma wyszkolonych, zahartowanych żołnierzy. Strzelby myśliwskie, bambusowe dzidy i zabytkowe karabiny zastąpiono nowoczesną bronią produkowaną w fabrykach broni. Nad coraz większymi obszarami wolnej ziemi powstają sztandary republiki. Coraz częściej powtarzają się komunikaty o opuszczeniu przez francuskie jednostki tego czy innego punktu „nie mającego strategicznego znaczenia”. Ponad 250 tys. żołnierzy — oto bilans strat zadanych francuskiej kolonizatorce przez Wietnamską Armię Ludową.

Rządząca klika, opanowana żądzą panowania i zagarniania zysków, pcha setki tysięcy młodych Francuzów na haniebną śmierć, wpaja w nich nienawiść, podnieca najgorsze instynkty, przekształca w bandytów zdolnych do każdego okrucieństwa, każdej zbrodni. A wszystkiego tego dopuszcza się rząd kraju, którego konstytucja głosi:

„Republika Francuska nie będzie prowadziła żadnej wojny w zamiarze podboju i nie użyje nigdy swych sił przeciwko wolności jakiegokolwiek ludu”.

Cóż jednak dla rządów burżuazji, co dla rządu Lanieli i Bidault znaczą konstytucja? Cóż dla nich znaczy dobro kraju i francuskie go ludu? Ci reprezentanci wielkiego kapitału francuskiego i lokale amerykańskich monopolów pogrążają kraj w coraz bardziej krytyczną, beznadziejną sytuację. 3 tysiące miliardów kosztowała już naród francuski zaborcza wojna w Indochinach. Rocznie kosztuje ona 500 miliardów franków, tj.

kwotę, za którą można wybudować 250 tys. domów mieszkalnych. Ale nie na tym polega trudność francuskich amatorów podboju, którzy wyciskają ostatni grosz z Francuzów, aby zrealizować swoje plany. Trudność ich polega na tym, że wśród uczciwych Francuzów ze świecą w ręku trzeba szukać zwolenników brudnej wojny. Toteż nawet burżazyjni, co trzeźwiejsi politycy, coraz otwarciej występują przeciwko tej wojnie. Francuscy zwolennicy kolonialnego systemu stają przed sytuacją beznadziejną. Francuski lud solidaryzuje się otwarcie z walczącym o wolność ludem Wietnamu.

Wiedzą o tym Wietnamczycy. W oddziałach leńnych i na ryżowych polach płyną

pieśni o młodym marynarzu Henri Martin, który stał się symbolem braterstwa obu narodów. Z obrazem Raymonde Dien przed oczyma wietnamskie dziewczyny w okupowanej części kraju zagroziły drogę do jednego z licznych obozów koncentracyjnych obozów ciężarówkom wywożącym ich rodaków, którzy demonstrowali przeciwko rządowi wojny i niedzy.

Lata walk, które przyniosły kolonizatorom niezliczone porażki, dla Wietnamczyków stały się latami ciężkiej ale zwycięskiej próby. Zjednoczony pragnieniem wolności i zdecydowany walczyć aż do zwycięstwa lud tego kraju jest dla swej armii mocnym, zwartym zapleczem.

Tą ogólnonarodową wyzwo-

leniczą walką kieruje Wietnamska Partia Pracy, z umiłowaniem przez cały naród bohaterem synem ludu, prezydentem Ho Szim-minem na czele. Ponad 80 proc. całego terytorium Wietnamu jest już wyzwolone.

Pod kierownictwem partii na terenach wyzwolonych rozpoczęto szybko budowę nowego życia. Odbudowuje się drogi, mosty i tory kolejowe. Noca, niekiedy po pas w wodzie, młodzi i starzy z niezachwianą wytrwałością spełniają trudne, odpowiedzialne prace. Rozwijające się współzawodnictwo pracy przyspiesza odbudowę kraju. Współzawodniczą ze sobą ochotnicze brygady złożone z 70—80-letnich starców z brygadami młodzieńców i dziewcząt. Dzieci współzawodniczą w szkołach, a chłopcy przy uprawie ryżu. Wśród całego ogromu prac dla frontu, wśród najbardziej zaciętych walk z należącej do Wietnamskiej Partii Pracy wyzwała chłopów spod obciążającego ucisku, walczy z analfabetyzmem.

Walka wyzwolenia narodu wietnamskiego zyskała mu serdecznych przyjaciół we wszystkich krajach świata. Z walką ta solidaryzuje się naród francuski, który wie, że nie może być wolny naród, który uciska inne narody, solidaryzuje się cały obóz pokoju.

Ufna w sprawiedliwość wojny, która prowadzi i wierna swej przysiędze, armia wietnamska staje się z każdym rokiem silniejsza. Z każdym dniem rośnie wiara w zwycięstwo, bo każdy dzień przynosi nowe dowody, że na całej kuli ziemskiej skończyły się czasy, w których małe narody znosiły w milczeniu ucisk i wyzysk. Na całym świecie, wszędzie tam, gdzie sięgają macki drapieżnego imperializmu, podnosi się coraz potężniejszy głos protestu i coraz nowo ludność chwyciła za broń, by walczyć za wolność, pokój i lepszą przyszłość całego świata.

Z wolnej Polski, od wyzwolonego narodu płyną do dalekiego Wietnamu gorące życzenia zwycięstwa wielkiej sprawie wolności.

## Powitanie gości z Chin



W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goście przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF fot. — Pieńkowski

## GAZETA SPORTOWA

W TYGODNIU LPZ

## II-etapowy wyścig kolarski dookoła powiatu oleckiego

Wyścig Kolarski Dookoła Województwa Białostockiego zachęcił do uprawiania tej pięknej dyscypliny sportu młodzież wiejską. Coraz częściej na drogach i szosach migają sylwetki młodych kolarzy, którzy już teraz przygotowują się do przyszłego wyścigu w roku 1954. Zdawałoby się, że w Olecku sportu kolarskiego uprawiać nie można, zwłaszcza, że ani jedna drużyna z tego powiatu nie brała udziału w lipcowym wyścigu.

Okazuje się jednak, że znaleźli się entuzjaści kolarstwa i z prawdziwą przyjemnością podajemy wiadomość, że oto w „Tygodniu Ligi Przyjaciół Żołnierza” ta właśnie organizacja wspólnie z Powiatowym Komitetem Kultury Fizycznej organizuje w dniu 3 października wyścig kolarski dookoła powiatu oleckiego.

Już teraz rozpoczęto intensywne przygotowania. Powołano komitet organizacyjny, który rozpracowuje wszystkie szczegóły tej pierwszej

w historii sportu powiatu oleckiego imprezy kolarskiej. Do wyścigu zgłaszać się mogą wszystkie koła LPZ, LZS oraz chłopcy i robotnicy. Wyścig będzie rozgrywany w kategorii turystycznej.

Trasa wyścigu prowadzi z Olecka do Sokółek (pow. olecki), gdzie będzie znajdował się meta pierwszego etapu. Na drugi dzień kolarze pojedą do Olecka. Trasa przebiega przez Świątynię, Zalesie, Mierniszki, Lenarty i Borawskie. (aj)

## O WEJŚCIE DO A KLASY

## Budowlani Białystok na czele tabeli

W ub. niedzielę w ramach rozgrywek o wejście do wojewódzkiej piłkarskiej A klasy rozegrane zostały spotkania pomiędzy mistrzami grup B klasy.

„Kolejarz” — Łomża na własnym boisku uzyskał wynik remisowy z drużyną „Budowlanych” — Białystok 3:3. Do przerwy prowadzili „Budowlani” 2:1. Spotkanie rozegrane w szybkim tempie stało na niezłym poziomie i zgromadziło wielu widzów. Rozegrane w Goldapi spotkania pomiędzy miejscowymi KS-em a „Kolejarzem” — Łapy zakończyły się również wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Do przerwy „Kolejarz” uzyskał dwie bramki, jednak nie potrafił utrzymać tego wyniku wobec ambitnej gry gospodarzy, którzy po przerwie wyrównali.

Aktualna tabela po dwu rozgrywkach przedstawia się następująco:

|                       |   |   |   |
|-----------------------|---|---|---|
| Budowlani — Białystok | 3 | 3 | 1 |
| Kolejarz — Łomża      | 2 | 3 | 1 |
| Kolejarz — Łapy       | 2 | 1 | 3 |
| KS Goldap             | 2 | 1 | 3 |

## SPOTKANIE W TENISIE

## Spójnia (Warszawa) — Białystok

W sobotę i niedzielę na kortach tenisowych w Białymstoku odbyły się towarzyskie spotkania w tenisie pomiędzy Spójnią (Warszawa) a reprezentacją Białostoku. Skład naszej reprezentacji podamy w jednym z najbliższych numerów. (hb)

## W CZWARTEK

## Zebranie sędziów lekkoatletycznych WKWF

W czwartek, 3 września o godz. 15.30 w lokalu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Białymstoku przyszedł do Warszawy odbyć się zebranie wszystkich sędziów lekkoatletycznych WKWF z terenu Białostoku. Tematem zebrania będzie omówienie przygotowań i obsady sędziowskiej na wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów, które odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę oraz mistrzostw Polski w trójbój kobiet i pięciobój mężczyzn, które odbędą się w Białymstoku 13 września. Obecność wszystkich sędziów obowiązkowa. (hb)



D. Michajłow

## Pierwotwór techniki komunizmu

Automatyzacja — to jedna z zasadniczych linii rozwoju przemysłu ZSRR. Otwiera ona nieograniczone możliwości wzrostu wydajności pracy i ułatwienia jej, stwarza warunki całkowitej likwidacji pracy niewykwalfikowanej, upodobił pracę robotnika do pracy inżyniera i technika. Współczesna technika operuje wielkimi szybkościami, ciśnieniami i temperaturami. W tych warunkach kierowanie procesami produkcyjnymi i kontrolowanie ich możliwe są często jedynie w drodze automatyzacji produkcji. Związek Radziecki ma w dziedzinie automatyzacji wielkie osiągnięcia: nie istnieje w ZSRR taka gałąź przemysłu, w której nie stosowano by automatów, w której nie automatyzowano by procesów technologicznych.

Najwięcej trudności następuje automatyzacja w przemyśle budowy maszyn. Tłumaczy się to wyjątkowo wysokimi wymaganiami, jakie stawiane są obecnie, jeśli chodzi o części maszyn. Wystarczy przytoczyć fakt, że do puszczonego odchylenie od kształtu otworu tłoka silnika samochodowego nie powinno przekraczać trzech mikronów (grubość włosa ludzkiego równa się 100 mikronom, tzn. jest 30 razy większa). Mimo to osiągnięcia techniki radzieckiej w dziedzinie automatyzacji przemysłu budowy maszyn są bardzo wielkie.

Pierwsza na świecie linia automatyczna, składająca się z obrabiarek zespołowych i półautomatycznych, została zbudowana w r. 1939 przez robotnika Stalingradzkich Zakładów Traktorowych, Inoczkina. Obecnie w fabrykach radzieckich pracuje wie-

le linii automatycznych, których zadaniem jest obróbka skomplikowanych części maszyn. Linie te, łączące w sobie dziesiątki obrabiarek o wielu setkach narzędzi skrawających, kierowane są automatycznie z centralnego pulpitu sterowniczego, zaopatrzonego w sygnalizację świetlną.

Linie automatyczne skracają cykl produkcyjny 50—60 razy, zwiększają dziesiątki razy wydajność pracy. Ale przy całej swej technicznej doskonałości linie te są jedynie etapem na drodze automatyzacji przemysłu budowy maszyn. Już przed kilku laty w ZSRR zbudowana została i pracuje automatyczna fabryka tłoków samochodowych. Wszystkie procesy technologiczne, transportowe i pomocnicze są w fabryce tej całkowicie automatyzowane. Fabrykę obsługuje pięciu ludzi na jedną zmianę, przy dziennej produkcji 3500 tłoków. Niczego podobnego nie znają dotychczas technika światowa. Sprawa nie polega tu tylko na automatyzacji obróbki mechanicznej: nigdy i nikomu nie udawało się dotychczas włączyć w jeden automatyzowany cykl — wraz z obróbką mechaniczną — obróbkę termiczną, odlewania i innych procesów produkcyjnych. Ale ludziom radzieckim udało się to osiągnąć.

Jak pracuje ta fabryka automatyczna? Proces produkcyjny rozpoczyna się w piecu, w którym roztopia się aluminium na tłoki samochodowe. Ten pier, wielkości wagonu kolejowego, załadowywany jest przez transporter. Na drugim końcu pieca ustawiony jest dezator — mecha-

nizm, który okresowo otwiera i zamyka otwór w piecu. Za każdym razem przez otwór ten wylewa się do form ściśle określona ilość roztopionego metalu. Formy obracają się, jak na karuzeli i każda nowa porcja metalu trafia zawsze do pustej formy. Maszyna ta nazywa się odlewniczą maszyną karuzelową. Odlew po zastęgnięciu chwytny jest przez automatyczny załadowywacz i dostarczany na obrabiarkę, na której dwie piły tarczowe i frez obcinają zbędne nadlewy. Obcięte kawałki metalu spadają na transporter, który dostarcza je z powrotem do pieca odlewniczego, półfabrykat zaś zostaje przeniesiony przez inny transporter do pieca obróbkii termicznej. Tutaj półfabrykat nabiera potrzebnej twardości. Tuż za tym piecem znajduje się automatyczny przyrząd kontrolujący prawidłowość pracy pieca. Gdy twardość metalu jest niedostateczna, półfabrykat zostaje zabrakowany: wpada do specjalnego otworu i idzie do przetopienia. Jeśli wszystko jest w porządku, półfabrykat dostaje się na obrabiarkę mechaniczną. Tutaj podawany jest automatycznie z jednej obrabiarki na drugą. Obrabiarki te wiercą, obtaczają, szlifują tłoki oraz wytaczają w nim otwory. Tutaj również znajduje się drugi automatyczny przyrząd kontrolujący, który sprawdza jakość pracy obrabiarek.

Następnie tłoki idzie do szlifowania. Operacja ta wymaga wyjątkowej dokładności i dlatego kontrola przewidziana jest tutaj przez samą konstrukcję obrabiarki: gdy tylko tłoki osiągną po-

trzebny wymiar, obrabiarka automatycznie wyłącza się. Po tych wszystkich operacjach obróbki mechanicznej tłok zostaje przeniesiony do specjalnej wanny dla pobielenia cyną. Z wanny ten idzie na transporter i po ostatniej operacji z dziedziny obróbki mechanicznej — ostatecznej obróbce otworu dla sworzni tłokowego — dostaje się do maszyny, w której jest chemicznie oczyszczany, z niej zaś — na automata kontrolny i sortujący. Ta ostatnia maszyna nie tylko sprawdza wszystkie wymiary, ale zapisuje na tłoku rezultaty tych pomiarów. Teraz tłok jest już gotowy, trzeba go tylko zapakować. Do tego celu również istnieje automat. Maszyna pakująca, ustawiona na końcu linii obróbki, szybko i dokładnie pakuje tłoki w komplety po 6 sztuk. Proces zakończony.

Ludzi przy tej potokowej linii automatycznej prawie że nie ma: zastępuje ich ponad półtora tysiąca wszelkiego rodzaju przyrządów elektrycznych, komórek fotoelektrycznych, wyłączników automatycznych itd. Ale za to nad budową tej fabryki pracowało wielu ludzi. Główne prace wykonane zostały przez pracowników Doświadczalnego Instytutu Naukowo-Badawczego Obrabiarek do Metali i Wszelkiego Instytutu Naukowo-Badawczego Narzędzi. W pracy tej brały również udział załogi fabryki „Kalibr”, „Krasnyj Proletarij” Moskiewskiej Fabryki Narzędzi i innych.

Ludzie radzieccy z radością budowali tę niezwykłą fabrykę, która w pełnej mierze może być uważana za pierwotwór techniki komunizmu.

## Nowe wydawnictwa „Książki i Wiedza”

## NOWE WYDANIE ARCYDZIEŁA GORKIEGO

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się ostatnio siódme wydanie arcydzieła M. Gorkiego „Matka”.

„Ośnowa tej powieści są zdarzenia, które miały miejsce w rzeczywistości, jej bohaterami — żywi ludzie, ona sama obrazem całego ruchu rewolucyjnego, w którym postępowo, o przekonaniach marksistowskich, inteligentnie idzie ręką w rękę z krzepnącym ruchem robotniczym. W głównych osobach powieści ukazane są cechy wielu działaczy — bolszewików wychowanych w twardej szkole konspiracji, uzbrojonych w dialektykę marksistowską, widzących wśród nocnych wieziennej carskiej Rosji nadchodzącą zorzę socjalizmu.

„Matka” będąc aktem oskarżenia przeciwko samowładztwu i kapitalizmowi wskazywała drogi i metody walki, podnosiła świadomość mas i ich rewolucyjną aktywność, pomagała „bolszewikom zbierać i przygotowywać siły do nowego ataku, gdy znów wznieśnie się fala rewolucyjna, która opadła po krwawych represjach lat 1906—1907. W utworze tym znalazł swój wyraz nowy kierunek literacki zainicjowany przez Gorkiego — realizm socjalistyczny, łączący realizm opisu konkretnych zjawisk z twórczym romantyzmem.

Str. 368. Cena — 10.80.